

## Na wróble

Mela Koteluk

Cenię sobie nasz porządek - coś z niczego nasze.  
Gdy inny łakną ładu, nas stabilizuje chaos.  
Natura kulturą:  
Przesiadujemy w brzuchu lasu  
i słuchamy wiatru.

Nie damy się zwariować.  
Możemy żyć jak chcemy.  
Wyjechać albo zostać.  
Nie pompować się pragnieniem  
nie naszym, zachłannym.  
Możemy być i tu, i tam  
Byle blisko siebie

Nie damy się zaślepić pozorami szczęścia.  
Wystarczy, że przypominamy sobie, kim jesteśmy.  
Blaknie pamięć dawnych zranień.  
Antidotum na niepokój to temperatura ciała.  
Twojego ciała - sypialni ducha  
niepoznane szlaki. Spód tafli oceanów

Jeśli to konieczne, ozdabiamy strachy,  
kiedyś na rozległych polach samotne piktogramy.  
W kapeluszach chadzamy wolnym krokiem,  
w bosych stopach ziarnom się kłaniamy.

Nie damy się zwariować.  
Możemy żyć, jak chcemy.  
Wyjechać albo zostać.  
Nie pompować się pragnieniem.

Ekstremalnie blisko z natury jesteśmy.  
bezwalutowo i najczulej  
Z duchowej rezolucji.